

## ISTOTNE OBOWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE WEDŁUG UCHWAŁ SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

**Treść:** — I. Istotne przymioty i cele małżeństwa. 1. Istotne przymioty małżeństwa. 2. Cele małżeństwa. — II. Istotne obowiązki małżeńskie. 1. Obowiązki wynikające z *bonum coniugum* 2. Obowiązek przekazywania życia w rodzinie. 3. Obowiązek wychowania dzieci. — III. Wnioski. — Zusammenfassung.

Minęło ponad trzydzieści lat od uchwalenia, w przeddzień zakończenia Soboru Watykańskiego II, Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Jest ona niewątpliwie najważniejszym dokumentem soborowym dotyczącym małżeństwa i rodziny. Wypowiedzi soborowe w tym przedmiocie zawarte są oczywiście także w innych dokumentach tegoż Soboru, z których szczególnie należy wymienić Deklarację o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*.

W Konstytucji soborowej *Gaudium et spes* podana jest opisowa definicja małżeństwa, podkreślająca, że jest ono przymierzem dwojga ludzi, będącym wspólnotą całego ich życia:

*Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę. W ten sposób aktem osobowym, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują, powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa. Ten święty związek, ze względu na dobro tak małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie jest uzależniony od ludzkiego sądu. Sam bowiem Bóg jest Stwórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami. Wszystko to ma ogromne znaczenie dla trwania rodzaju ludzkiego, dla rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomysłowości samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego<sup>1</sup>.*

Sobór nie podał formalnej definicji małżeństwa, ale w cytowanej Konstytucji podane są istotne i konstytutywne elementy małżeństwa, które pozwalają na względnie dokładne określenie pojęcia małżeństwa, a nawet podanie opisowej definicji małżeństwa. W *Gaudium et spes* określa się małżeństwo jako *comunitas*

---

<sup>1</sup> GS 48.

*vitae et amoris*. Ta soborowa wizja małżeństwa jako *głębokiej wspólnoty życia i miłości* stanowi doniosłą nowość w katolickiej nauce o małżeństwie.

W sposób zwięzły, ale bardzo precyzyjny małżeństwo zostało określone w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego. Z treści przepisu kanonu 1055 § 1 wynika iż *małżeństwo jest przymierzem, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólną całość życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa*. W definicji tej określone zostały zarazem cele małżeństwa, a pośrednio także obowiązki małżeńskie. Wynikają one ponadto z istotnych przymiotów małżeństwa, którymi według kanonu 1056 są: jedność i nierozzerwalność małżeństwa. Istotnym przymiotem małżeństwa chrześcijan jest także sakramentalność<sup>2</sup>. Z tych wszystkich elementów wynikają istotne obowiązki małżeńskie<sup>3</sup>.

W kan. 1095 nr 2–3 prawodawca kodeksowy dwukrotnie powołuje się na istotne obowiązki małżeńskie. Deklaruje tam normy pochodzące z prawa naturalnego, według których niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy mają *poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich*, lub *nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich*. Prawodawca kodeksowy nie precyzuje bliżej, jakie są owe istotne obowiązki małżeńskie.

Ponieważ nowa koncepcja małżeństwa przyjęta została do Kodeksu z dokumentów soborowych, tam też szukać należy najdokładniejszych wypowiedzi o małżeństwie, które pozwolą wyrobić pogląd na to, które obowiązki małżeńskie są tak ważne, że można nazwać je istotnymi.

## I. ISTOTNE PRZYMIOTY I CELE MAŁŻEŃSTWA

### 1. Istotne przymioty małżeństwa

#### a) Jedność małżeństwa

Jedność małżeństwa polega na tym, że związek małżeński zawiera tylko jeden mężczyzna i tylko jedna kobieta. Taki związek nazywamy monogamicznym.

Bóg, jako najwyższy Prawodawca, ustanowił związek jednego mężczyzny z jedną kobietą, a więc małżeństwo monogamiczne. Jedność małżeństwa wynika z ukształtowanej przez Boga natury ludzkiej. Ponadto w Piśmie świętym czytamy: *Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem*<sup>4</sup>.

Z lektury *Gaudium et spes* wynika, że małżeństwo polega na ścisłym zjednoczeniu i wzajemnym oddaniu się sobie<sup>5</sup>. Teksty zawarte we wspomnianej

<sup>2</sup> Zob. kan. 1055 § 1–2, kan. 1056.

<sup>3</sup> R. Sztymiler, Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983, Lublin 1993, s. 423; W. Góralski, Kanoniczna zgoda małżeńska, Gdańsk 1991, s. 58–60.

<sup>4</sup> Rdz 2, 24.

<sup>5</sup> „To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i przede wszystkim nierozzerwalnej jedności ich współżycia”. Zob. GS 48.

Konstytucji wskazują, że istnieje potrójne uzasadnienie jedności małżeństwa. Wynika ono: 1) z natury głębokiego zjednoczenia małżeńskiego, 2) z potrzeby zabezpieczenia realizacji celowości małżeństwa, 3) z racji nadprzyrodzonych, a mianowicie z nauki zawartej w Objawieniu.

#### b) Nierozerwalność małżeństwa

Kościół zawsze głosił i nadal głosi naukę o nierozdzielności związku małżeńskiego. Nierozerwalność małżeństwa polega na tym, że związku małżeńskiego nie można zawierać na określony czas, lecz dożgonnie, czyli do śmierci jednej ze stron. Kościół mając na uwadze zasadę nierozdzielności małżeństwa nie zezwala na zawarcie nowego małżeństwa za życia współmałżonka.

Zgodnie z postanowieniem kanonu 1055 § 1 KPK przez małżeńskie przymierze mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia. To *całe życie*, to nie tylko jak najszerszy jego zakres, lecz także maksymalna trwałość: na całe życie. Rozbicie małżeństwa jest zaprzeczeniem nierozdzielnej wspólnoty życia i miłości małżeńskiej.

Małżeństwo musi być trwałe, aby mogło realizować swoje cele. Wołą Boga, Twórcy małżeństwa jest, aby małżeństwo było nierozdzielne. Sobór Watykański II w Dekrecie *Apostolicam actuositatem* zaapelował do małżonków chrześcijańskich, aby za najważniejszą część swojego apostołatu uważali ukazywanie i potwierdzanie swoim życiem nierozdzielności i świętości węzła małżeńskiego<sup>6</sup>.

#### c) Sakramentalność małżeństwa

Istotnym przymiotem małżeństwa chrześcijan jest ponadto sakramentalność, z której wynika jego świętość<sup>7</sup>. Jezus Chrystus podniósł małżeństwo do godności sakramentu<sup>8</sup>. Ten *osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu*<sup>9</sup>. To sakramentalny charakter małżeństwa chrześcijańskiego powoduje, że nierozdzielność związku małżeńskiego jest wzmocniona<sup>10</sup>. Dar sakramentu jest jednocześnie powołaniem dla małżonków chrześcijańskich, aby pozostali sobie wierni na zawsze, ponad wszelkie próby i trudności.

Sakrament małżeństwa umieszcza wspólnotę małżeńską w obrębie Kościoła, to znaczy w obrębie tej miłości, jaką Bóg nas ukochał w Chrystusie i jaką my ze swojej strony próbujemy oddać Bogu. Słynne wezwanie św. Pawła z Listu do Efezjan (5, 22–33), aby małżonkowie naśladowali miłość Chrystusa do Kościoła, jest powszechnie znane. Miłość Chrystusa do Kościoła jest dla małżonków nie tylko jakimś wzorem z zewnątrz, ale rzeczywistością, w której sami biorą udział.

<sup>6</sup> AA 11.

<sup>7</sup> GS 48.

<sup>8</sup> Kan. 1055 § 1.

<sup>9</sup> GS 48.

<sup>10</sup> Kan. 1056.

Sakrament nie jest czymś dodanym do małżeństwa. Nie jest on jakąś zewnętrzną dekoracją związku małżeńskiego, ale łączy się z umową dwojga ludzi tak ściśle, że pomiędzy ochrzczonymi nie ma prawdziwego małżeństwa, które nie byłoby sakramentem<sup>11</sup>.

*Nader cenny okazuje się ten stan życia, który uświęcony jest osobnym sakramentem, mianowicie życie małżeńskie*<sup>12</sup>. Dlatego mężczyzna i kobieta zawierając przymierze małżeńskie, przyrzekają tworzyć wspólnotę całego życia, a ich związek nabiera charakteru sakramentalnego. Sakramentalne może być tylko małżeństwo ochrzczonych. Sakramentalność jest istotnym przymiotem małżeństwa chrześcijańskiego, tzn. małżeństwa zawartego przez dwoje chrześcijan. Każde ważne zawarte małżeństwo chrześcijan i tylko małżeństwo dwojga chrześcijan jest jednocześnie sakramentem<sup>13</sup>. Sakramentalny związek małżeński mężczyzny i kobiety jest również związkiem uświęcającym, jest drogą do osiągnięcia zbawienia całego człowieka, z ciałem i duszą.

## 2. Cele małżeństwa

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku celom małżeńskim poświęcił osobny przepis, który różnicował cel pierwszorzędny i cele drugorzędne<sup>14</sup>. Celem pierwszorzędnym było zrodzenie i wychowanie potomstwa, celem zaś drugorzędnym — wzajemna pomoc i uśmierzenie pożądliwości. Brakowało zaś w tym kodeksie definicji małżeństwa. Natomiast nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie poświęca osobnego kanonu celom małżeństwa, a podaje określenie małżeństwa. Cele małżeństwa są tak ściśle związane z jego istotą, że zostały one wyrażone w przepisie określającym małżeństwo<sup>15</sup>. Prawodawca kościelny nadał instytucji małżeństwa wymiar bardziej osobowy. Nowe określenie celów małżeństwa koresponduje z soborowym wykładem nauki o małżeństwie, zwłaszcza z określeniem małżeństwa jako *głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskie*<sup>16</sup>.

Kościół niezmiennie głosi, że małżeństwo pochodzi od Boga, jest instytucją Bożego prawa naturalnego, której przez Stwórcę wyznaczone zostały bardzo konkretne cele. W Konstytucji *Gaudium et spes* wyraźnie stwierdza się, że związek małżeński *nie jest uzależniony od ludzkiego sądu. Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami*<sup>17</sup>.

W Konstytucji *Gaudium et spes* Kościół poucza, iż małżeństwo *nie jest ustanowione wyłącznie do rodzenia potomstwa; sama bowiem natura nierozzerwalnego związku między dwiema osobami oraz dobro potomstwa wymagają, aby także wzajemna miłość małżonków, odpowiednio się wyrażała, aby się rozwijała i dojrzewała. Dlatego małżeństwo trwa jako połączenie i wspólnota całego życia*

<sup>11</sup> Kan. 1055 § 2.

<sup>12</sup> LG 35.

<sup>13</sup> R. Sztymiler, *Wizja małżeństwa w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego*, *Przegląd Uniwersytecki* 5 (1992), s. 4.

<sup>14</sup> Kan. 1013 § 1 KPK z 1917 r.

<sup>15</sup> Kan. 1055 § 1.

<sup>16</sup> GS 48.

<sup>17</sup> Tamże.

*i zachowuje wartość swoją oraz nierozzerwalność nawet wtedy, gdy brakuje tak często pożądanego potomstwa* (nr 50). Z powyższych racji prawodawca kościelny stwierdził, że wspólnota małżeńska z natury swej zmierza także do dobra małżonków. Nowy Kodeks nie określa bliżej dobra małżonków, przez co daje możliwość, że może ono być coraz precyzyjniej określane.

Cele małżeństwa należy ujmować łącznie. Zrodzenie i wychowanie potomstwa jest ściśle związane z dobrem małżonków, a dobro to jest uwieńczone potomstwem. Dlatego Sobór naucza: *małżeństwo i miłość małżeńska z natury swej skierowane są ku płodzeniu i wychowaniu potomstwa. Dzieci są też najcenniejszym darem małżeństwa i rodzicom przynoszą najwięcej dobra*<sup>18</sup>. Wykluczenie potomstwa sprawia, że ten cel małżeństwa byłby zaburzony i dlatego małżeństwo nie może być zawarte<sup>19</sup>.

Cele małżeństwa nabierają szczególnej godności, jeśli przenika je wzajemna miłość małżonków. Wysoką godność miłości małżeńskiej i jej doniosłe znaczenie w życiu małżonków mocno podkreślił Sobór Watykański II. Miłość małżeńska prowadzi do rodzenia i wychowania potomstwa oraz do głębokiej wspólnoty życia. Sobór zauważa, że nie chodzi tu o miłość czysto erotyczną, która nastawiona jest egoistycznie, szybko przemija, lecz w najwyższym stopniu ludzką, która *kieruje się od osoby do osoby pod wpływem dobrowolnego uczucia, obejmuje dobro całej osoby*<sup>20</sup>. Taka miłość nadaje szczególną wartość swym cielesnym i duchowym przejawom, a także prowadzi małżonków do dobrowolnego i wzajemnego oddania się sobie oraz przenika ich życie.

Z powyższego nasuwa się wniosek: kandydatów do małżeństwa należy pouczać o wysokiej godności miłości małżeńskiej i jej roli w życiu małżeńskim. Wniosek ten harmonizuje z zaleceniem Soboru Watykańskiego II: *młodych winno się przede wszystkim na łonie samej rodziny odpowiednio i w stosownym czasie pouczać o godności, zadaniu, i dziele miłości małżeńskiej, aby nauczeni szacunku dla czystości, mogli przejść we właściwym wieku od uczciwego narzeczeństwa do małżeństwa*<sup>21</sup>.

Cele małżeństwa ustalone zostały przez Boga, a ich realizacja nie jest pozostawiona swobodnej decyzji małżonków. Mają oni obowiązek realizować ustalone cele na miarę swoich możliwości i nikt nie powinien im w realizacji ich przeszkadzać<sup>22</sup>. Cele te, a zwłaszcza ich realizacja, służą szczęściu osobistemu małżonków, dobru doczesnemu i wiecznemu wszystkich członków założonej przez nich rodziny oraz dobru społeczeństwa lokalnego, narodu, państwa i całej rodziny ludzkiej. Dlatego też człowiek nie może tych celów zmieniać ani lekceważyć. Naturalne cele małżeństwa należy coraz lepiej poznawać i ułatwiać ludziom ich realizację.

<sup>18</sup> Tamże 50.

<sup>19</sup> GS 49; por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 53.

<sup>20</sup> GS 49, por. T. Pawluk, *ibid.*

<sup>21</sup> GS 49.

<sup>22</sup> R. Sztymiler, *Implikacje procesowe ujęcia celów małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, w: *Przymierze małżeńskie*, (pr. zbiorowa pod red. W. Góralskiego i R. Sztymilera), Lublin 1993 s. 77–78.

## II. ISTOTNE OBOWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE

Jak już powiedziano, istotne obowiązki wynikają z istotnych elementów małżeństwa, a te zawarte są w istotnych celach i przymiotach małżeństwa. Wydaje się, że oba istotne przymioty małżeństwa, a także jego sakramentalność, w dużym stopniu mieszczą się w pojęciu „dobro małżonków”. Dlatego słuszne wydaje się omawianie wypowiedzi *Vaticanum II* o obowiązkach małżeńskich, przyporządkowując je poszczególnym elementom celów małżeństwa. Wypowiedzi traktujące o obowiązkach wynikających z przymiotów małżeństwa będą analizowane przy omawianiu obowiązków wynikających z *bonum coniugum*.

### 1. Obowiązki wynikające z *bonum coniugum*

Z *bonum coniugum* wynika ogólny związek troski o dobro małżonków, a zwłaszcza o dobro współmałżonka. Zawierają się w nim jednak różne obowiązki szczegółowe. Sobór wypowiada się o nich w wielu miejscach.

#### a) Obowiązek tworzenia i umacniania wspólnoty małżeńskiej

Prawdziwa miłość małżeńska powinna prowadzić do powstania szczególnej wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Małżonkowie bowiem, później rodzice i dzieci, są wezwani do tworzenia takiej wspólnoty życia, w której jeden dla drugiego nieustannie czynić będzie z siebie bezinteresowny dar, czyli poświęcać swe życie całkowicie dla drugiego. Tak powstała więź, a przez nią wspólnota, nie jest już zwykłą wspólnotą ludzi, lecz „komunią” osób.

Bóg ustanowił małżeństwo jako podstawową wspólnotę ludzką. Jest ona związkiem intymnym i wszechstronnym, więc domaga się absolutnej wierności i trwałości do końca życia. Podkreśla to ostateczny Sobór w Konstytucji *Gaudium et spes*: *Głębokie zjednoczenie małżonków, będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymagają pełnej wierności małżonków i nierozdzielnej jedności ich współżycia*<sup>23</sup>. Wspólnota małżeńska *pozostaje niezłomnie wierna fizycznie i duchowo w doli i niedoli, i dlatego pozostaje obca wszelkiemu cudzołóstwu i rozwodowi*<sup>24</sup>.

Z przedstawionych tekstów wynika, że w małżeństwie bardzo ważne jest budowanie, umacnianie i wzbogacanie wspólnoty małżeńskiej. Niezbędnymi warunkami tworzenia wspólnoty osób jest zaufanie i wzajemne zrozumienie małżonków. Daje to poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, zwłaszcza wtedy, gdy oboje mają podobną hierarchię wartości, akceptują wyłączość i dożgonność ich związku. Obowiązek zachowania w małżeństwie jedności, czyli wyłączości polega na tym, że wspólnotę małżeńską tworzą tylko dwie osoby, które zawarły ze sobą małżeństwo.

<sup>23</sup> GS 48.

<sup>24</sup> Tamże 49.

Małżonkowie mają budować prawdziwą wspólnotę osób *przez najściślejsze zespolenie osób i działań*<sup>25</sup>. Budując wspólnotę *doświadczają sensu swej jedności i osiągają ją w coraz pełniejszej mierze*<sup>26</sup>. Można z tych sformułowań wywnioskować, że jedność duchowa małżonków, budowanie i umacnianie ich jedności i wielopłaszczyznowej wspólnoty są ważnymi ich obowiązkami.

## b) Obowiązek pożycia intymnego

Sobór Watykański II potwierdza prawo małżonków do pożycia intymnego i to nie tylko w celu zrodzenia potomstwa<sup>27</sup>. Akty małżeńskie *są szlachetne i godne, a spełniane w sposób prawdziwie ludzki oznaczają wzajemne oddanie, dzięki któremu małżonkowie pełni radości i wdzięczności wzbogacają się wzajemnie*<sup>28</sup>.

Pożycie intymne małżonków jest sposobem przekazywania życia, jak i sposobem okazywania sobie miłości małżeńskiej. W dokumencie soborowym stwierdza się, że miłość małżeńska *wyraża się i dopełnia w szczególny sposób właściwym aktem małżeńskim. Akty zatem, przez które małżonkowie jednoczą się ze sobą w sposób intymny i czysty, są uczciwe i godne, a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, oznaczają i wspierają wzajemne oddanie się, poprzez które małżonkowie wzbogacają się sercem radosnym i wdzięcznym*<sup>29</sup>.

Sobór wzywa do wierności w pożyciu małżeńskim. *To głębokie zjednoczenie, będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i prze ku nierozzerwalnej jedności ich współżycia*<sup>30</sup>.

Z obowiązkiem pożycia intymnego wiąże się obowiązek wierności, czyli jedności małżeńskiej. *Miłość ta (...) pozostaje niezłomnie wierna ciałem i duchem w doli i niedoli, i dlatego pozostaje obca wszelkiemu cudzołóstwu i rozwodowi*<sup>31</sup>. Za koniecznością dochowania wierności małżeńskiej przemawiają dwie racje. Pierwsza to głębokie zjednoczenie małżonków, które stałoby się czymś pozornym, gdyby zabrakło wierności. Drugą jest dobro dzieci, a ściślej: zapewnienie autentycznej wspólnoty życia, umożliwiającej właściwe wychowanie dzieci<sup>32</sup>.

W *Gaudium et spes* wyraźnie mówi się o trudnościach życia małżeńskiego, zwłaszcza wtedy, gdy małżonkowie chcą korzystać z pożycia intymnego, a nie zamierzają podjąć decyzji o poczęciu dziecka:

*Sobór zdaje sobie sprawę z tego, że małżonkowie mogą w układaniu harmonijnie pożycia małżeńskiego doznać trudności skutkiem niektórych dzisiejszych warunków i znajdować się w takiej sytuacji, w której nie można, przynajmniej do czasu, pomnażać liczby potomstwa i nietatwo jest podtrzymywać miłość i pełną wspólnotę*

<sup>25</sup> Tamże 48.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> GS 51.

<sup>28</sup> Tamże 49.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże 48.

<sup>31</sup> Tamże 49.

<sup>32</sup> R. S z t y c h m i l e r, Doktryna Soboru, jw. s. 247.

życia. *Gdzie zrywa się intymne pożycie małżeńskie, tam nierzadko wierność może być wystawiona na próbę i zagrożone dobro potomstwa (...). Życie płciowe człowieka i zdolność rozrodcza ludzi dziwnie górują nad tym wszystkim, co znajduje się na niższych szczeblach życia; z tego też powodu należy odnosić się z wielkim szacunkiem do aktów właściwych pożyciu małżeńskiemu, spełnianych w sposób odpowiadający prawdziwej godności ludzkiej. Kiedy więc chodzi o pogodzenie miłości małżeńskiej z odpowiedzialnym przekazywaniem życia, wówczas moralny charakter sposobu postępowania nie należy wyłącznie do samej szczerzej intencji i oceny motywów, lecz musi być określony w świetle obiektywnych kryteriów, uwzględniających naturę osoby ludzkiej i jej czynów, które to kryteria w kontekście prawdziwej miłości strzegą pełnego sensu wzajemnego oddania się sobie i człowieczego przekazywania życia, a to jest niemożliwe bez kultuwowania szczerym sercem cnoty czystości małżeńskiej*<sup>33</sup>.

Przytoczony tekst podkreśla wielką godność i znaczenie pożycia intymnego w małżeństwie oraz konieczność uwzględniania przy tym celu prokreacyjnego.

Obecnie prawodawca kodeksowy stwierdza, że małżeństwo ze swej natury ukierunkowane jest na akty małżeńskie<sup>34</sup>. Mają być one podejmowane w sposób ludzki i zdolne do zrodzenia potomstwa. Akty małżeńskie są duchowo-cieleśnym zjednoczeniem małżonków.

Podjęcie współżycia małżeńskiego, zgodnie z kan. 1061 § 1, ma konsekwencje prawne. Powoduje ono absolutną nierozzerwalność małżeństwa. Brak lub niemożność współżycia jest przyczyną niedopełnienia małżeństwa — co może być przyczyną uwolnienia od tego małżeństwa przez dyspensę papieską.

W dokumencie soborowym *Gaudium et spes* uznano, że pożycie intymne jest czymś godnym, ale tylko wtedy, gdy spełniane jest w sposób prawdziwie ludzki<sup>35</sup>. Tylko wtedy można je uznać za wartość służącą obojgu małżonkom. Jest ono tak ważnym zadaniem małżonków, że niemożność jego realizacji powoduje niezdolność do zawarcia małżeństwa<sup>36</sup>.

W dziedzinie intymnego pożycia małżonków obowiązuje zasada, według której małżonkowie mają wobec siebie równe uprawnienia i obowiązki. Pożycie intymne wymaga od małżonków wyrozumiałości, aby rzeczywiście spełniało zadanie jednoczenia małżonków, umacniania ich miłości i wierności oraz uzdalniania do ohotnego podejmowania trudów rodzicielstwa<sup>37</sup>.

### c) Obowiązek pomocy wzajemnej

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku pomoc wzajemna była wymieniona jako jeden z celów małżeństwa. W obecnie obowiązującym KPK nie mówi się wyraźnie o pomocy w małżeństwie. Prawodawca mówiąc o równych prawach

<sup>33</sup> GS 51.

<sup>34</sup> Kan. 1061 § 1.

<sup>35</sup> GS 51.

<sup>36</sup> Kan. 1084.

<sup>37</sup> GS 51.



i obowiązkach małżonków (kan. 1135) sugeruje, że małżonkowie powinni wspólnie pokonywać wszelkie trudności, pomagając sobie we wszystkim.

Sobór Watykański II wchodzi w szczegóły i ukazuje sposoby świadczenia pomocy oraz jej celowość. W Konstytucji *Gaudium et spes* stwierdza, że małżonkowie *przez najściślejsze zespolenie osób i działań świadczą sobie wzajemnie pomoc i posługę*<sup>38</sup>. Na temat pomocy wzajemnej w małżeństwie wypowiada się także Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w której stwierdza się: *małżonkowie wspomagają się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowaniu potomstwa* (nr 11).

Wzajemna pomoc obejmuje wszystkie dziedziny życia małżonków: sprawy materialne, duchowe, osobiste, rodzinne i zawodowe. We wszystkich tych dziedzinach mąż i żona powinni mieć oparcie w swoim współmałżonku.

#### d) Obowiązek rozwoju osobowości

W uchwałach *Vaticanum II* są wypowiedzi dające podstawę do stwierdzenia, iż małżonkowie mają obowiązek zmierzania do doskonałości. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* stwierdza się, że natura małżeństwa i jego cele wymagają, aby miłość małżonków *rozwijala się i dojrzewała*<sup>39</sup>. Dojrzewanie miłości związane jest z rozwojem i doskonaleniem osobowości. Rodzina, jak mówi *Gaudium et spes*, jest *szkołą bogatszego człowieczeństwa*<sup>40</sup>, by zaś mogła ona osiągnąć pełnię życia i posłannictwa, trzeba życzliwego duchowego udzielania się i wspólnej wymiany myśli między małżonkami oraz troskliwego współdziałania rodziców w wychowaniu dzieci<sup>41</sup>. Dokonuje się to przez *osiąganie pełniejszej mądrości życiowej*<sup>42</sup> oraz przez *godzenie praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego*<sup>43</sup>.

Wezwanie do doskonałości w sposób szczególny Sobór kieruje do małżonków, którzy *wyrabiają w sobie ducha ofiary, przynoszą chwałę Stwórcy i zdążają do doskonałości w Chrystusie*<sup>44</sup>. Ich zadaniem jest rozwijanie wartości ogólnoludzkich, a przede wszystkim doskonałość chrześcijańska. Czynią to przez ofiarne podejmowanie obowiązków małżeńskich i rodzinnych. Małżonkowie chrześcijańscy winni starać się naśladować ofiarną miłość Chrystusa, aby zmierzyć do doskonałości.

#### e) Obowiązek osiągnięcia świętości

Dojrzały chrześcijanin jest w pełni odpowiedzialny tylko wtedy, kiedy świadomie dąży do świętości i kiedy pomaga innym w ich dążeniu do świętości. Św.

<sup>38</sup> Tamże 48.

<sup>39</sup> Tamże 50.

<sup>40</sup> Tamże 52.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> R. Sztuchmiller, Doktryna Soboru, jw. s. 252.

<sup>43</sup> GS 52.

<sup>44</sup> Tamże 50.

Paweł mówił: *w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, gdyż jest napisane: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty*<sup>45</sup>. Wobec tego wszyscy w Kościele, a więc i ludzie żyjący w małżeństwie, wezwani są do świętości i otrzymują potrzebne do tego łaski.

W wielu uchwałach soborowych zwraca się uwagę na wzajemne uświęcanie się małżonków. Sobór wypowiedział się na ten temat w następujących dokumentach: *Lumen gentium*, *Gaudium et spes* i *Apostolicam actuositatem*.

Świętość małżeństwa i jego uświęcające zadanie najszerszej przedstawia Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Oto jej słowa:

*Osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja ich całe życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga*<sup>46</sup>.

Wybór małżeńskiej drogi życia powinien wykluczyć wszelki formalizm, pozorność i brak wiary.

*Rodzina chrześcijańska, ponieważ powstaje z małżeństwa, będącego obrazem i uczestnictwem w miłosnym przymierzu Chrystusa i Kościoła, przez miłość małżonków ofiarną płodność, jedność i wierność, jak i przez miłosną współpracę wszystkich członków ujawniać będzie wszystkim żywą obecność Zbawiciela w świecie oraz prawdziwą naturę Kościoła*<sup>47</sup>.

Z wypowiedzi tych wynikają małżeńskie obowiązki: uświęcania siebie, współmałżonka i całego małżeństwa oraz troska o godność małżeństwa (przez miłość, jedność i wierność).

W dalszej części *Gaudium et spes* wyrażona została podobna myśl, która również podkreśla uświęcające zadania małżeństwa. *Małżonkowie stworzeni na obraz Boga żywego i umieszczeni w prawdziwym porządku osobowym, niech będą zespoleni jednakim uczuciem, podobną myślą i wspólnotą świętości, żeby idąc za Chrystusem, zasadą życia, stawali się przez radość i ofiary swego powołania, przez swoją wierną miłość, świadkami owej tajemnicy miłości, którą Pan objawił światu swą śmiercią i zmartwychwstaniem*<sup>48</sup>.

Sobór przedstawia więc wyraźnie obowiązek świętego życia małżeńskiego, do którego małżonkowie są wezwani i którego wypełnianie zapewni im osiągnięcie świętości.

Na temat obowiązku świętości małżonków Sobór wypowiedział się także w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, w której stwierdza, że *małżonkowie chrześcijańscy wspomagają się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowywaniu potomstwa dla zdobycia świętości*<sup>49</sup>. Obowiązek

<sup>45</sup> I P 1, 15–16.

<sup>46</sup> GS 48.

<sup>47</sup> Tamże 48.

<sup>48</sup> Tamże 52.

<sup>49</sup> LG 11.

uświęcania się w małżeństwie wynika także z faktu nazwania w tym dokumencie rodziny *Kościółem domowym*<sup>50</sup>.

Dokładniejszą naukę o uświęcającym zadaniu małżeństwa zawiera Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*:

*Chrześcijańscy małżonkowie są dla siebie nawzajem, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary (...) Zawsze było obowiązkiem małżonków, a dziś stanowi to najważniejszą częścią ich apostołstwa, aby ukazywać i potwierdzać swoim życiem nierozzerwalność i świętość węzła małżeńskiego*<sup>51</sup>.

Tekst ten wskazuje, że małżeństwo zostało uznane za jedną z dróg świętości. W numerze 18 tegoż dokumentu mowa jest o obowiązku apostołowania we własnej rodzinie, co także zmierza do świętości jej członków.

Poprzedni Kodeks Prawa Kanonicznego nie wspominał na temat zadania uświęcania przez życie małżeńskie. Obowiązujący obecnie KPK nawiązuje do wypowiedzi soborowych i wyraźnie stwierdza, że rodzice *prowadząc w duchu chrześcijańskim życie małżeńskie i podejmując chrześcijańskie wychowanie dzieci, mają szczególnie udział w zadaniu uświęcania*<sup>52</sup>. Małżonkowie mają obowiązek uświęcać się przez godne życie małżeńskie oraz podjęcie i wypełnienie praw i obowiązków małżeńskich. Odpowiednio do swojej pozycji są także zobowiązani *przepajać i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny*<sup>53</sup>.

## 2. Obowiązek przekazywania życia w rodzinie

Pan Bóg ustanawiając małżeństwo chciał, aby służyło ono przekazywaniu życia, czyli rodzeniu i wychowywaniu potomstwa. Przekazywanie życia pociąga za sobą trud i ofiary, ale równocześnie uczy rodziców bezinteresowności i poświęcenia, pogłębia ich wzajemną miłość, przyczynia się do wzrostu w nich poczucia odpowiedzialności, a tym samym pogłębia ich duchową dojrzałość.

Współcześnie zauważyć można w niektórych społecznościach niebezpieczne dążenia do rozdzielenia pożycia intymnego małżonków od ich zadań rodzicielskich. Niektórzy chcą oddzielić życie seksualne od jego naturalnego skutku, to jest rodzenia, a także uniezależnić prokreację od pożycia seksualnego i związku z rodziną.

Teksty soborowe wskazują na: (a) podstawy obowiązku przekazywania życia, (b) zakres tego obowiązku i ogólne zasady jego realizacji, (c) zasady regulacji poczęć, (d) obowiązek ochrony życia poczętego, i (e) wykroczenia przeciw obowiązkowi przekazywania życia.

<sup>50</sup> Tamże; Zob. P.A. Perla do, Quelques reflexions sur le droit matrimonial canonique, *L'Année canonique* 15 (1971), s. 443–446.

<sup>51</sup> AA 11.

<sup>52</sup> Kan. 835 § 4.

<sup>53</sup> Kan. 225 § 2; zob. J. Klys, *Małżeństwo drogą do świętości*, w: *Miłość – małżeństwo – rodzina* (pr. zb. pod red. F. Adamskiego), Kraków 1985, s. 139–182.

## a) Podstawy obowiązku przekazywania życia

Bóg, stwarzając mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo powołuje ich do szczególnego uczestnictwa w swej miłości oraz mocy Stwórcy i Ojca, poprzez danie im możliwości odpowiedzialnej współpracy w przekazywaniu życia ludzkiego. Stwórca dał małżonkom wyraźne przykazanie: *Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię*<sup>54</sup>. To Boże przykazanie odnosi się nie tylko do pierwszych rodziców, lecz do wszystkich małżonków, którzy współpracują z Bogiem w dziele rozszerzania rodziny ludzkiej. W spełnieniu obowiązku przekazywania życia małżonkowie są zobowiązani do postępowania zgodnie z planem Stwórcy, wyrażonym w naturze małżeństwa i aktów małżeńskich<sup>55</sup>.

Głównym prawem i obowiązkiem małżonków jest służenie życiu. Także Sobór Watykański II uczy, że rodzenie i wychowywanie dzieci stanowi właściwe posłannictwo małżonków, które winni oni wypełniać w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności<sup>56</sup>.

Zrodzenie potomstwa jest zasadniczym obowiązkiem małżonków, gdyż z samej natury swojej *instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowywanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie*<sup>57</sup>. Tę samą myśl prawie dosłownie powtórzono na początku numeru 50 *Gaudium et spes*, co świadczy o wyjątkowym znaczeniu wyrażonej prawdy.

Sobór przedstawia szerokie uzasadnienie obowiązku rodzenia:

*Dzieci też są najcenniejszym darem małżeństwa i rodzicom przynoszą najwięcej dobra. (...) Dlatego prawdziwy szacunek dla miłości małżeńskiej i cały sens życia rodzinnego zmierzają do tego, żeby małżonkowie, nie zapominając pozostałych celów małżeństwa, skłonni byli mężnie współdziałać z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich wciąż powiększa i wzbogaca swoją rodzinę*<sup>58</sup>.

Dokumenty soborowe podkreślają społeczne i religijne znaczenie obowiązku rodzenia dzieci przez małżonków. *Z małżeństwa chrześcijańskiego bowiem wywodzi się rodzina, a w niej rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy dzięki łasce Ducha Świętego stają się przez chrzest synami Bożymi, aby lud Boży trwał poprzez wieki*<sup>59</sup>. W *Lumen gentium* zaakcentowano, że małżonkowie winni z miłością przyjmować potomstwo, które jest darem Bożym, *dają wszystkim przykład niestrudzonej i szlachetnej miłości. W ten sposób budują oni braterską wspólnotę miłości i stają się świadkami oraz współpracownikami płodności Matki – Kościoła*<sup>60</sup>.

Uzasadnienie przekazywania życia podane zostało również w dekrete *Apostolicam actuositatem*, gdzie stwierdza się, iż Stwórca ustanowił związek małżeński, *początkiem i podstawą społeczności ludzkiej* (nr 11).

<sup>54</sup> Rdz 1, 28.

<sup>55</sup> E. Sztafrowski, *Chrześcijańskie małżeństwo*, Warszawa 1985, s. 24.

<sup>56</sup> GS 50.

<sup>57</sup> Tamże 48.

<sup>58</sup> Tamże 50.

<sup>59</sup> LG 11.

<sup>60</sup> Tamże 41.

W wypełnianiu obowiązku przekazywania życia małżonkowie nie mogą postępować dowolnie. Powinni oni uznać ten obowiązek wobec Boga, wobec siebie, rodziny i społeczeństwa oraz wypełniać go z odpowiedzialnością.

Obowiązek przekazywania życia w rodzinie jest tak ważny, że Sobór apeluje do władz państwowych, aby zabezpieczyły prawo rodziców do rodzenia potomstwa. Władze państwowe za swój podstawowy obowiązek powinny uznać ochronę i rozwój rodziny. Winny strzec moralności publicznej i sprzyjać dobrobytowi rodziny<sup>61</sup>.

#### b) Zakres obowiązku przekazywania życia i ogólne zasady jego realizacji

Sobór Watykański II zachęca małżonków, aby czuli się współpracownikami miłości Boga-Stwórcy w dziele stwarzania nowego życia. Sobór nie określił, jaka liczba dzieci jest wymagana do wypełniania obowiązku rodzenia dzieci. Sobór podaje tylko ogólne zasady, które pośrednio określają zakres obowiązku przekazywania życia. Są to zasady: kierowania się prawym sumieniem, posłuszeństwa Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, zasada odpowiedzialnego rodzicielstwa oraz ofiarnego przyjęcia liczniejszego potomstwa.

W Konstytucji *Gaudium et spes* Sobór naucza:

*Małżonkowie chrześcijańscy, ufając Bożej Opatrzności i wyrabiając w sobie ducha ofiary, przynoszą chwałę Stwórcy i zdążają do doskonałości w Chrystusie, kiedy w poczuciu szlachetnej, ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności pełnią zadania rodzenia potomstwa*<sup>62</sup>.

Obowiązek rodzenia potomstwa powinni wypełniać w duchu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności, ustalając w sumieniu, z uległym wobec Boga szacunkiem, liczbę dzieci w swojej rodzinie. Mają przy tym dbać o dobro własne i dobro dzieci już zrodzonych oraz przewidywanych w przyszłości, uwzględniając warunki materialne i duchowe swojej rodziny i społeczeństwa<sup>63</sup>.

Akt małżeński jest uważany za jedyny sposób poczęcia istoty ludzkiej. Konieczność poczęcia człowieka poprzez akt małżeński wynika z chrześcijańskiej wizji płciowości człowieka<sup>64</sup>. Osoba ludzka powinna być poczęta w akcie jedności i miłości swoich rodziców, dlatego zrodzenie dziecka powinno być owocem ich wzajemnego oddania się, które się realizuje w akcie małżeńskim<sup>65</sup>.

<sup>61</sup> AA 11.

<sup>62</sup> GS 50.

<sup>63</sup> Tamże. Współcześnie w wielu krajach europejskich, a ostatni także w Polsce stwierdza się ujemny przyrost naturalny ludności. „Wskaźnik urodzeń poniżej 2,11 oznacza liczebne zmniejszanie się społeczeństwa. W 1991 r. Polska osiągnęła wskaźnik urodzeń 1,93 i jest to już czwarty rok nie pozwalający mówić o zastępowalności pokoleń”. Dlatego coraz głośniejszą mowa jest „o odpowiedzialności ciał wybieralnych (Sejmu, Senatu, rad gminnych) i administracji oraz partii politycznych za działania wspierające rodziny”. Proponuje się powoływanie na różnych szczeblach rad do spraw rodziny, które „dynamizowałyby działania władz państwowych, Kościoła, szkoły, stronnictw politycznych i organizacji społecznych”. Zob. Polska u progu katastrofy demograficznej, *Słowo Powszechne* 108 (1992) (z 10-12 VII), s. 14.

<sup>64</sup> GS 50; J. R a t z i n g e r, Aspekty antropologiczne Instrukcji o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego, *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie) 3 (1987), s. 24.

<sup>65</sup> GS 48.

W małżeństwie dopuszczalny jest jedynie taki sposób naturalnego współżycia cielesnego małżonków, który zapewnia spełnienie zgodnego z zamysłem Bożym ładu stosunku małżeńskiego oraz zadośćuczynienia obowiązków przekazywania życia i rozwoju miłości małżeńskiej.

Jeśli chodzi o rolę sumienia w dziedzinie rodzicielstwa, to Sobór Watykański II przypomniał ją w następującym sformułowaniu: *Niech chrześcijańscy małżonkowie będą świadomi, że w swoim sposobie działania nie mogą postępować wedle własnego kaprysu, lecz zawsze kierować się mają sumieniem dostosowanym do prawa Bożego, posłuszni Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który wykląda to prawo autentycznie w świetle Ewangelii*<sup>66</sup>.

Szczególne uznanie wyraża Sobór tym małżonkom, którzy na podstawie rozważnej i wielkodusznej wspólnej decyzji przyjmują liczniejsze potomstwo<sup>67</sup>. Wypełniając w ten sposób tak istotny obowiązek mogą oni ufać w pomoc Bożą tym bardziej, że poprzez sakrament małżeństwa otrzymują specjalne łaski potrzebne do dobrego wypełnienia zadań rodzicielskich.

### c) Zasady regulacji poczęć

Ostatni Sobór stwierdza, że należy *roztropnie informować ludzi o postępkach nauki w badaniach nad metodami, w których małżonkowie mogą znaleźć pomoc przy regulacji poczęć, a których pewność została dostatecznie wypróbowana i dowiedziona zgodność z porządkiem moralnym*<sup>68</sup>.

Na temat metod naturalnych, tzn. zgodnych z naturalnym prawem Bożym wypowiedział się Papież Paweł VI w encyklice *Humanae vitae*, będącej uzupełnieniem soborowej nauki o małżeństwie, gdzie podał naukę o moralnej dopuszczalności korzystania z okresów niepłodności. Papież stwierdził w niej: *Jeżeli (...) istnieją słuszne powody dla wprowadzenia przerw między kolejnymi urodzeniami dzieci, wynikające bądź z warunków fizycznych czy psychicznych małżonków, bądź z okoliczności przeszkód zewnętrznych, Kościół naucza, że wolno wówczas małżonkom uwzględniać naturalną cykliczność właściwą funkcjom rozrodczym i podejmować stosunki małżeńskie tylko w okresach niepłodności, regulując w ten sposób ilość poczęć, bez łamania zasad moralnych*<sup>69</sup>.

Kościół zezwala więc małżonkom na odpowiedzialną regulację poczęć według metod naturalnych, odpowiadających godności ludzkiej, gdy istnieją ku temu powody. Małżonkowie w sposób prawidłowy korzystają z pewnej właściwości danej im przez naturę, umiając zrezygnować ze współżycia w okresach płodności. Podejmują współżycie małżeńskie w okresach niepłodności po to, aby świadczyć sobie wzajemną miłość i dochować przyrzeczonej wzajemnej wierności.

Okresy wyłączenia zbliżeń cielesnych, wyznaczone poprzez naturalny rytm płodności, wpływają pozytywnie na miłość małżeńską, przeciwdziałają znużeniu

<sup>66</sup> Tamże 50.

<sup>67</sup> Tamże 87.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> HV 16.

i sprzyjają przez to trwałości małżeństwa. Naturalnych metod nie można nazywać naturalną antykoncepcją. Małżonkowie kierujący się we współżyciu naturalnymi metodami wykorzystują tylko okres nieplodności, a nie pozbawiają aktów małżeńskich zdolności rozrodczej.

#### d) Obowiązek ochrony życia poczętego

Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II *należy więc z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia*<sup>70</sup>. Prawo do ochrony życia ma szczególne znaczenie w stosunku do istot ludzkich w okresie prenatalnym, kiedy to są one zupełnie bezbronne i całkowicie zależne od innych osób. W okresie prenatalnym dziecko ma szczególne prawo do ochrony swojego życia, zwłaszcza przez osoby zobowiązane i powołane do tego celu.

*Bóg bowiem, Pan życia, powierzył ludziom wzniosłą posługę strzeżenia życia, którą człowiek powinien wypełniać w sposób godny siebie. Należy więc z największą troską ochraniać życie od samego jego poczęcia; spędzanie płodu, jak i dzieciobójstwo są okropnymi przestępstwami*<sup>71</sup>.

Kościół zawsze bronił życia poczętego, w tym również życia dopiero co poczętego. Paweł VI, który na wniosek Soboru uzupełnił naukę Kościoła o przekazywanie życia, podobnie wypowiedział się na ten temat w encyklice *Humanae vitae*<sup>72</sup>.

Także w *Instrukcji o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania* Kongregacja Nauki Wiary stwierdziła, że ludzki *embryon* powinien być traktowany jako osoba, musi on być również chroniony w swej integralności i leczony w granicach możliwych jak każda inna istota ludzka podległa opiece lekarskiej<sup>73</sup>. W wyniku ogromnego postępu w medycynie najlepsze możliwości występowania w obronie poczętego życia mają pracownicy służby zdrowia.

#### e) Wykroczenia przeciw obowiązkowi przekazywania życia

Wykroczenia te dzielą się na dwa rodzaje: przeciw poczęciu i przeciw życiu poczętemu. W Konstytucji *Gaudium et spes* potępia się przestępstwa i wykroczenia przeciwko przekazywaniu życia.

Na temat zła antykoncepcji<sup>74</sup> wypowiada się papież Jan Paweł II przypominając naukę Kościoła w tej dziedzinie. *Kiedy zatem poprzez antykoncepcję małżonkowie*

<sup>70</sup> GS 51.

<sup>71</sup> Tamże.

<sup>72</sup> Zwłaszcza w nr. 16.

<sup>73</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, cz. 1, nr 1. Watykan 1987, s. 12.

<sup>74</sup> Antykoncepcja to takie wkroczenie w działanie organizmu ludzkiego, które przy pomocy ludzkiej manipulacji ma na celu nie dopuścić do spotkania się dwóch komórek rozrodczych, czyli do przekazania nowego życia.

*pozbawiają swe życie małżeńskie potencjalnej zdolności rodzicielskiej, przypisują sobie władzę ostatecznego decydowania o zaistnieniu osoby ludzkiej. W tej perspektywie antykoncepcję należy uważać obiektywnie za tak dogłębnie niegodziwą, że nigdy, dla żadnych racji nie może być usprawiedliwiona. (...) antykoncepcja przeciwstawia się prawdziwej miłości małżeńskiej*<sup>75</sup>.

Wszystkie rodzaje antykoncepcji są nieetyczne. Naruszają one porządek moralny ustanowiony przez Boga, sprzeciwiają się więc prawu naturalnemu.

Inne są wykroczenia przeciwko już poczętemu życiu. Najbardziej, znane spośród nich, to sztuczne zapłodnienie oraz przerywanie ciąży.

Embriony poczęte drogą sztucznego zapłodnienia w większości giną lub są niszczone<sup>76</sup>. Rodzice nie są w stanie chronić każdego życia poczętego tą drogą dziecka.

Do czynów sprzeciwiających się miłości rodzicielskiej należy zabijanie nienarodzonych ludzi, czyli tzw. przerywanie ciąży. Jest to zamierzone zniszczenie, na ogół w łonie matki, poczętego życia ludzkiego, niezdolnego jeszcze do istnienia poza jej organizmem. Sobór zwraca uwagę, że są tacy, którzy ośmielają się rozwiązywać te problemy nieuczciwie; co więcej, nie wzdrygają się przed zabójstwem<sup>77</sup>. Spędzanie płodu jest pewną formą dzieciobójstwa. Zabójstwo dziecka nieurodzonego jest zabójstwem niewinnego i nie umiejącego się bronić człowieka. Dlatego też kara za takie przestępstwo jest najsurowsza<sup>78</sup>.

W Deklaracji o przerywaniu ciąży stwierdza się, że nienaruszalnego z woli Boga prawa do życia nie może naruszyć żadna jednostka ani żaden autorytet publiczny. Dziecko od chwili poczęcia jest odrębną osobą, będącą podmiotem praw<sup>79</sup>. Dlatego też przerwanie ciąży jest tak poważnym przestępstwem, że prawodawca przewiduje za jego popełnienie najsurowszą karę — ekskomunikę<sup>80</sup>. Wierni związani tą karą nie mogą ważnie korzystać z sakramentów świętych, na przykład nie mogą przystępować do spowiedzi ani Komunii świętej, dopóki nie uzyskają zwolnienia z tej kary (po nałożeniu odpowiedniej pokuty) od właściwej władzy kościelnej.

Małżonkowie, a zwłaszcza rodzice, mają ścisły obowiązek ochraniać każdego życia ludzkiego i moralny obowiązek czynienia wszystkiego co możliwe, aby nie zdarzały się wykroczenia i przestępstwa przeciwko przekazywaniu życia.

### 3. Obowiązek wychowania dzieci

Naturalną konsekwencją zrodzenia potomstwa jest obowiązek jego wychowania. Na temat wychowania, a szczególnie wychowania w rodzinie, obszernie

<sup>75</sup> Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników seminarium „Odpowiedzialne rodzicielstwo”, Castel Gandolfo 17 IX 1983, *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie) 9 (1983), s. 23.

<sup>76</sup> S. Olejnik, Niepokojące poczynania biomedyczne w zakresie powstającego życia, *Chrześcijaństwo w świecie* 2 (1984), s. 27.

<sup>77</sup> GS 51.

<sup>78</sup> Zob. kan. 1398.

<sup>79</sup> Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja o przerywaniu ciąży, nr 1.

<sup>80</sup> Kan. 1398.



wypowiedział się Sobór w następujących dokumentach: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnych *Gaudium et spes*, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, a przede wszystkim Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*. Wypowiedzi zawarte w tych dokumentach poruszają takie kwestie, jak: podstawy obowiązku wychowania, zakres tego obowiązku, formy wychowania i obowiązek pomocy państwa.

#### a) Podstawy obowiązku wychowania

Z ujętego w Konstytucji *Gaudium et spes* stwierdzenia, że z samej zaś natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie wynika, że wychowanie dzieci wypływa z natury małżeństwa, i jest to obowiązek ustanowiony przez Stwórcę człowieka i Twórcę małżeństwa<sup>81</sup>.

Rodzice są pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami, których w sposób pełny nie da się zastąpić. Wychowanie dokonuje się przede wszystkim w rodzinie, która jest naturalnym środowiskiem rozwoju człowieka<sup>82</sup>. Rodzicielski obowiązek wychowywania jest czymś istotnym i związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego; jest on pierwotny i ma pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób. Rodzina jest podstawą społeczeństwa i przygotowania do życia w społeczności świeckiej i kościelnej.

Z przytoczonych tekstów wynika, że wychowanie dzieci jest podstawowym obowiązkiem i niezbywalnym prawem obojga rodziców. Obowiązek ten wynika z definicji małżeństwa, a także z Bożego prawa natury.

#### b) Zakres obowiązku wychowania

Bezpośrednim celem wychowania jest rozwój i pełne ukształtowanie osoby ludzkiej. Celami dalszymi są: ułatwienie człowiekowi osiągnięcia celu ostatecznego oraz przygotowanie go do działań dla dobra społeczności.<sup>83</sup>

Także w Konstytucji *Lumen gentium* jest mowa o zakresie wychowania. Małżonkowie i rodzice chrześcijańscy winni wpajać potomstwu *chrześcijańskie nauki i ewangeliczne cnoty*<sup>83</sup>. Rodzice winni *dopomagać dzieciom i młodzieży — zgodnie z postępem nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych — do harmonijnego rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych, do zdobywania stopniowo coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności w należyтым kształtowaniu własnego życia przez nieustanny wysiłek w osiągnięciu prawdziwej wolności*<sup>84</sup>.

<sup>81</sup> GS 48 i 50.

<sup>82</sup> Tamże 25.

<sup>83</sup> LG 41.

<sup>84</sup> GE 1.

Rodzina z *natury swojej* i w *pierwszym rzędzie* podjąć powinna obowiązek wszechstronnego i pełnego wychowania dzieci<sup>85</sup>.

Rodzice chrześcijańscy mają obowiązek starać się, aby ich dzieci otrzymywały wychowanie harmonijne, łączące w sobie formację świecką i chrześcijańską<sup>86</sup>. Wydaje się, że szczególne miejsce powinno mieć wychowanie moralne, religijne i społeczne.

### (1) Wychowanie moralne

Duży nacisk na wychowanie moralne kładzie *Gravissimum educationis*. Według tej deklaracji polega ono przede wszystkim na kształtowaniu w dzieciach prawidłowego sumienia<sup>87</sup>. Na rodzicach spoczywa obowiązek jego uformowania. Prawidłowo ukształtowane sumienie pozwala na właściwą ocenę wartości moralnych. Przez sumienie człowiek poznaje prawo Boże i winien je przestrzegać. Formowanie prawidłowego sumienia dziecka jest procesem długotrwałym i wymaga od rodziców wielkiej odpowiedzialności. Dziecko należy nauczyć wsłuchiwania się w głos swojego sumienia, świadomego liczenia się z nim w swoim postępowaniu, kierowania się zasadami moralności chrześcijańskiej i doskonalenia swojego charakteru. Rodzice powinni wychowywać dzieci według własnych tradycji, przekonań religijnych i wartości kulturowych<sup>88</sup>.

Ważnym elementem wychowania moralnego jest wychowanie seksualne. Dzieci i młodzież powinni otrzymać *pozytywne i roztropne wychowanie seksualne, dostosowane do ich wieku*<sup>89</sup>. Aby wychowanie to było skuteczne, należy dzieci i młodzież wychowywać do cnoty czystości, która opiera się na odpowiedzialności w dziedzinie płciowości i doprowadza osobę do prawdziwej dojrzałości<sup>90</sup>. Wychowanie seksualne nie jest autonomiczne, lecz jest integralną częścią całego wychowania, a zwłaszcza wychowania do życia rodzinnego.

W Dekrecie o środkach społecznego przekazywania myśli Sobór przypomina rodzicom obowiązek czuwania nad tym, aby ich dzieci korzystały tylko z dobrych programów. *Rodzice zaś niech pamiętają, że ich obowiązkiem jest troskliwie czuwanie, by widowiska, publikacje i inne rzeczy tego rodzaju, które uwłaczałyby wierze i dobrym obyczajom, nie miały wstępu do ich domu i by ich dzieci nie spotykały się z tym gdzie indziej*<sup>91</sup>. Na rodzicach ciąży obowiązek chronienia dzieci przed złym wpływem programów i publikacji. Odpowiedzialni są oni za to, czy ich dzieci przebywają w środowisku dobrym czy demoralizującym.

<sup>85</sup> Tamże 3; AA 30.

<sup>86</sup> GE 7.

<sup>87</sup> Tamże 1–2.

<sup>88</sup> J. Korycki, *Familiaris consortio* w kontekście Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, AK 76 (1984), s. 75.

<sup>89</sup> GE 1.

<sup>90</sup> Tamże; por. W. Półtawska, Rola rodziców w wychowaniu seksualnym młodzieży, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej* (Pr. zb. pod red. F. Adamskiego), Kraków 1982, s. 324–337.

<sup>91</sup> JM 10; zob. R. Sztuchmiler, *Doktryna Soboru*, jw. s. 235.

W Deklaracji *Gravissimum educationis* Sobór domaga się, aby w wychowaniu brano pod uwagę prawo dzieci do wychowania moralnego i religijnego: *dzieci i młodzież mają prawo, aby pobudzano ich do oceny wartości moralnych wedle prawidłowego sumienia i do przyjmowania owych wartości przez osobisty wybór, a również do doskonalszego poznawania i miłowania Boga*<sup>92</sup>. Z podanego cytatu wynika prawo dzieci do kształtowania sumienia, oceny wartości moralnych, a także do poznawania Boga.

## (2) Wychowanie religijne

Obowiązek sumiennego wychowania religijnego przypomina Konstytucja *Gaudium et spes*: *Małżonkowie zaś, ozdobieni godnością oraz zadaniem ojcostwa i macierzyństwa wypełniają sumiennie obowiązki wychowania, zwłaszcza religijnego, które należy przede wszystkim do nich* (nr 48). Słowa te przypominają rodzicom obowiązek sumiennego wychowania religijnego.

Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim stwierdza, iż wychowanie chrześcijańskie zmierza do tego, *aby ochrzczeni, wprowadzani stopniowo w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem coraz bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. (...) stawali się ludźmi doskonałymi na miarę wieku pełności Chrystusowej*<sup>93</sup>.

Deklaracja *Gravissimum educationis* naucza: *w rodzinie chrześcijańskiej wzbogacanej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy już od najmłodszej wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego*<sup>94</sup>. Już od najmłodszych lat należy przekazywać dzieciom wiarę i ogólne zasady postępowania.

Podstawowe zasady wychowania religijnego zawarte zostały w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, która podaje: *rodzice są pierwszymi zwiastunami wiary; wiarę powinni przekazywać przy pomocy słowa i przykładu*<sup>95</sup>. W tejże konstytucji poleca się również, aby rodzice wpajali dzieciom *chrześcijańskie nauki i ewangeliczne cnoty*<sup>96</sup>.

## (3) Wychowanie społeczne

Dziecko powinno uczyć się życia w społeczeństwie. Wzrastając musi mieć świadomość, że będzie żyło nie w pojedynkę, lecz w społeczeństwie. Dzieci i młodzież winne być tak wychowywane, aby nauczyły się odpowiedzialności, właściwego korzystania z wolności i przygotowały się do czynnego udziału w życiu społecznym<sup>97</sup>.

<sup>92</sup> GE 1.

<sup>93</sup> Tamże 2.

<sup>94</sup> Tamże 3.

<sup>95</sup> LG 11.

<sup>96</sup> Tamże 41.

<sup>97</sup> GE 1.

Rodzice zobowiązani są wypracowywać u dziecka cnoty, które pomagają mu w sposób bezkonfliktowy włączyć się do życia w społeczeństwie. Należy rozwijać takie cnoty jak: szacunek dla każdego człowieka, pracowitość, ofiarność, poczucie odpowiedzialności, miłość bliźniego, miłość Kościoła i Ojczyzny. Rodzice muszą *ich tak przygotować do uczestniczenia w życiu społecznym, aby wyposażeni należycie w konieczne do tego i odpowiednie środki, mogli włączyć się czynnie w różne zespoły ludzkiej społeczności, aby ujawniali przez rozmowę z innymi swe zapatrywania i chętnie zabiegali o wspólne dobro*<sup>98</sup>.

Do zakresu wychowania społecznego dzieci należy także przygotowanie do właściwego wyboru przez nich stanu życia i powołania. Wskazania w tej kwestii podaje Konstytucja *Gaudium et spes*:

*Dzieci powinno się tak wychowywać, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za powołaniem, także i duchowym, oraz wybrać stan życia, w którym jeśli zwiążą się małżeństwem, mogłyby założyć własną rodzinę w pomyślnych dla siebie warunkach moralnych, społecznych i gospodarczych. Jest rzeczą rodziców i opiekunów, by stawali się przewodnikami dla młodych w zakładaniu rodziny poprzez roztropne rady, którym ci ostatni winni chętnie dawać posłuch; wystrzegać się jednak należy skłaniania ich przymusem bezpośrednim lub pośrednim do zawarcia małżeństwa lub do wyboru partnera w małżeństwie*<sup>99</sup>.

Konstytucja *Lumen gentium* przypomina rodzicom, iż powinni pielegnować w swoich dzieciach *właściwe każdemu z nich powołanie, ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowne*<sup>100</sup>.

Z przytoczonych tekstów wynika, że rodzice powinni pomagać dzieciom w rozpoznawaniu powołania do odpowiedniego stanu życia. Rodzina przez to, że strzeże, dochowuje i przekazuje wartości oraz cnoty, wpływa dodatnio na społeczeństwo, czyniąc życie naprawdę ludzkim.

### c) Formy wychowania

W dokumentach soborowych określono różne formy wychowania. Aby rodzina była szkołą bogatszego społeczeństwa, winna korzystać z wielu określonych tam form wychowania<sup>101</sup>. Aby mogła ona spełniać swoje zadania wychowawcze *trzeba życzliwego duchowego udzielania się i wspólnej wymiany myśli pomiędzy małżonkami oraz troskliwego współdziałania rodziców w wychowaniu dzieci. Czynna obecność ojca bardzo pomaga ich urobieniu; lecz i opieka domowa matki, jakiej potrzebują zwłaszcza młodsze dzieci, winna być zapewniona*<sup>102</sup>.

W konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* stwierdza się: *W tym domowym niejako Kościele rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary*<sup>103</sup>.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> GS 52.

<sup>100</sup> LG 11.

<sup>101</sup> GS 52.

<sup>102</sup> Tamże.

<sup>103</sup> LG 11.

W Dekrecie o apostołstwie świeckich Sobór stwierdza, iż *chrześcijańscy małżonkowie są wzajemnie dla siebie, dla swoich dzieci i innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary. Oni są dla swych dzieci pierwszymi głosicielami wiary i wychowawcami; słowem i przykładem przysposabiają je do życia chrześcijańskiego i apostołskiego*<sup>104</sup>.

Rodzice poprzez przykład własnego życia są głosicielami Ewangelii. *Do rodziców bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną przepojoną miłością i szacunkiem wobec Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci*<sup>105</sup>. Wychowanie wymaga osobowego kontaktu rodziców z dzieckiem w klimacie wzajemnej życzliwości i zaufania. Podstawowym warunkiem jest znalezienie czasu na przebywanie z dzieckiem; wychowanie może nastąpić tylko w bezpośrednim ludzkim kontakcie.

#### d) Obowiązek pomocy państwa

Prawo i obowiązek wychowania młodego pokolenia spoczywa także na państwie.

Deklaracja *Gravissimum educationis* wyznacza zadania władzy państwowej w zakresie pomocy rodzinie. Winna ona przede wszystkim pomagać rodzinie w tym, czemu ta nie podola sama<sup>106</sup>.

Konstytucja *Gaudium et spes* stwierdza, że rodzina jest fundamentalną komórką społeczeństwa i dlatego należy jej pomagać w wypełnianiu zadań. Między innymi należy zabezpieczyć prawa rodziców do rodzenia potomstwa i wychowania go na łonie rodziny<sup>107</sup>. Władza państwowa winna umożliwić wychowanie w zakresie ogólnoludzkim, moralnym i religijnym<sup>108</sup>. Wynika z tego, że rodzice mają prawo domagać się od państwa pomocy w dziele wychowania, zgodnie z zasadą pomocniczości.

Rodzice mają prawo swobodnego wyboru szkół dla swoich dzieci. *Rodzice, którzy mają pierwszy i nienaruszalny obowiązek oraz prawo wychowywania dzieci, winni cieszyć się prawdziwą wolnością w wyborze szkół. Władza państwowa więc, której zadaniem jest strzec i bronić wolności obywatelskiej, powinna zadbać, zgodnie z zasadami sprawiedliwości rozdzielczej, o takie rozdzielanie zasiłków państwowych, aby rodzice, zgodnie ze swym sumieniem, w sposób naprawdę wolny mogli wybrać szkoły dla swoich dzieci*<sup>109</sup>.

Podobną myśl wypowiada sobór w Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Rodzice mają nie tylko wybierać odpowiednie szkoły, ale mają także obowiązek wpływania na program nauczania, *aby według własnych swych poglądów religijnych rozstrzygali, jaki rodzaj nauczania religijnego ma być udzielany ich dzieciom. Dlatego władza cywilna powinna uznać prawo rodziców do wybiera-*

<sup>104</sup> AA 11.

<sup>105</sup> GE 3.

<sup>106</sup> Tamże.

<sup>107</sup> GS 52.

<sup>108</sup> R. Sztymiler, Doktryna Soboru, jw. s. 241.

<sup>109</sup> GE 6.

nia naprawdę swobodnie szkół lub innych środków wychowania i nie powinna nakładać na nich za tę wolność wyboru niesprawiedliwych ciężarów, czy to bezpośrednio, czy to pośrednio. Naruszane są również prawa rodziców, jeśli zmusza się dzieci do uczęszczania w szkole na wykłady, które nie są zgodne z przekonaniem religijnym rodziców, albo jeśli się narzuca jedyny system wychowania, z którego całkowicie usunięta zostaje formacja religijna<sup>110</sup>. Rodzice jako pierwsi i główni wychowawcy, odpowiedzialni są za rzeczywiste korzystanie z przyznanego im prawa. Winni oni faktycznie posyłać dzieci do szkół zapewniających autentycznie chrześcijańskie wychowanie i dbać o to, aby wychowanie w tych szkołach zawsze było chrześcijańskie.

Karta Praw Rodziny stwierdza: *naruszane są prawa rodziców, gdy państwo narzuca obowiązkowy system wychowania, z którego zostaje usunięta całkowicie formacja religijna*<sup>111</sup>. W Dekrecie o apostołstwie świeckich wskazuje się na potrzebę współpracy rodziców i wszystkich ludzi dobrej woli, *by w prawodawstwie cywilnym zabezpieczono bezwzględną nietykalność prawa wyboru i kształtowania systemu oświatowo-wychowawczego*<sup>112</sup>. Dlatego też w razie potrzeby rodzice winni bronić swoich praw.

### III. WNIOSKI

Kodeks Prawa Kanonicznego powołuje się tylko na istotne obowiązki małżeńskie oraz określa znaczenie prawne braku rozeznania w ich treści oraz niezdolności ich wypełniania. Ponieważ nowa koncepcja małżeństwa przyjęta została do Kodeksu z dokumentów soborowych, tam też szukać należy dokładniejszych wypowiedzi o małżeństwie, które pozwolą wyrobić pogląd na to, które obowiązki małżeńskie są tak ważne, że można nazwać je istotnymi. Rota Rzymska i sądy kościelne muszą stosować te normy prawne szukając odpowiedzi w konkretnych sytuacjach. Wielką pomocą są dla nich sformułowania, dotyczące obowiązków małżeńskich, zawarte w uchwałach Soboru Watykańskiego II.

Istotne obowiązki małżeńskie wynikają z celów i przymiotów małżeństwa. Dlatego fundamentem określenia tych pierwszych jest analiza wypowiedzi dotyczących tych drugich. Dwa istotne przymioty małżeństwa zostały w nauce Kościoła jasno określone. Pojawia się problem sakramentalności małżeństwa. Wydaje się, że można przyjąć, iż jest ono także istotnym przymiotem małżeństwa chrześcijan. Cele prokreacyjne małżeństwa także zostały wyraźnie określone. Natomiast cele osobowe, wynikające z *bonum coniugum*, ciągle są dookreślane. Propozycje wyrażane w tym względzie przez R. Sztymilera<sup>113</sup> w ostatnim dziesięcioleciu nie są kwestionowane.

<sup>110</sup> DH 5.

<sup>111</sup> *Stolica Apostolska, Karta Praw Rodziny*, nr 5. *Chrześcijanin w świecie* 4 (1984), s. 101. Por. DH 5; IC 40.

<sup>112</sup> AA 11.

<sup>113</sup> R. Sztymiler, „Ius ad communionem vitae” und die Verwirklichung des „bonum coniugum”, *Österreichisches Archiv für Kirchenrecht* 37 (1987), s. 297–304; Tenże, Dobro małżonków jako istotny cel małżeństwa według KPK z 1983 roku, w: *Kościół i prawo*, t. 8, Lublin 1992, s. 103–124.

Uchwały soborowe określające obowiązki małżonków często (choć nie zawsze) są dokładniejsze niż sformułowania kodeksowe. Poruszone w nich zostały wszystkie trzy grupy obowiązków małżeńskich: mające na celu ochronę dobra małżonków, a także wynikające z prokreacyjnego i wychowawczego celu małżeństwa. Cechą charakterystyczną wypowiedzi soborowych jest ich pozytywny wykład na te tematy.

Z *bonum coniugum* wynika ogólny obowiązek troski o dobro małżonków, a zwłaszcza o dobro współmałżonka. Zawierają się w nim jednak różne obowiązki szczegółowe. Sobór wypowiada się o nich w wielu miejscach. Z tekstów soborowych można wywnioskować, iż do istotnych obowiązków małżeńskich wynikających z dobra małżonków należą: obowiązek tworzenia i umacniania wspólnoty małżeńskiej, obowiązek pożycia intymnego, obowiązek pomocy wzajemnej, obowiązek rozwoju osobowości i obowiązek osiągania świętości małżeńskiej. Niektóre z tych obowiązków są od dawna obecne w nauczaniu Kościoła. Jedną z nowości Soboru jest podkreślenie znaczenia pożycia intymnego małżonków. Przytoczone teksty podkreślają wielką godność i znaczenie pożycia intymnego w małżeństwie. Nowe jest także wielkie dowartościowanie obowiązku świętości, rozwoju osobowości i jedności duchowej małżonków, bez czego nie ma wspólnoty małżeńskiej.

Jeśli chodzi o obowiązek rodzenia dzieci, to uchwały soborowe poruszają następujące kwestie szczegółowe: naturę i znaczenie tego obowiązku, optymalne warunki i sposoby jego realizacji, a więc zasadę odpowiedzialnego rodzicielstwa, zakres i godziwe sposoby realizacji obowiązku rodzenia. Wielokrotność występowania tej problematyki oraz szeroki wachlarz zagadnień wskazują na wielką rangę tego zagadnienia.

W *Gaudium et spes* stwierdza się wyraźnie, iż w kwestii przekazywania życia obowiązują pewne zasady. Należą do nich: kierowanie się prawym sumieniem, duch ofiary, zaufanie Bożej Opatrzności i odpowiedzialność, a dla katolików ponadto posłuszeństwo Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który prawo Boże autentycznie objaśnia. Z tych zasad wynikać powinny konkretne sposoby realizacji celu prokreacyjnego. Stałość nauczania Kościoła w kwestii przekazywania życia przejawia się w zdecydowanym napiętnowaniu przez Sobór wszelkich nadużyć w tej dziedzinie, a zwłaszcza zabijania dzieci poczętych.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, iż w zakresie rodzenia potomstwa przyznano „pełne obywatelstwo” zasadzie odpowiedzialnego rodzicielstwa. Warto przy tym zaznaczyć, iż w świetle wypowiedzi Soboru „odpowiedzialność” nie daje się pogodzić z autorytarną swawolą, lecz winna ona opierać się na przesłankach obiektywnych, do których należy przede wszystkim Boże prawo naturalne i objawione.

Można jednak wyrazić opinię, iż Sobór nie dał precyzyjnego i ostatecznego rozstrzygnięcia odnośnie do kryteriów i metod planowania rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa. Kwestia ta, formalnie wyłączona z obrad Soboru, otrzymała swoje rozwiązanie w encyklice *Humanae vitae* Pawła VI. Normy tam zawarte uzyskały potem potwierdzenie w nauczaniu Jana Pawła II (*Familiaris consortio* oraz *Veritatis splendor*).

Wychowanie moralne polega przede wszystkim na kształtowaniu prawidłowego sumienia, ale także na wyrobieniu w dzieciach cnót społecznych, przygotowaniu

ich do życia społecznego oraz do troski o dobro wspólne. Wychowanie moralne dzieci rodziców katolickich winno być oparte na zasadach chrześcijańskich. Nie ma tu więc jeszcze wyraźnego doprecyzowania, iż wychowanie to winno być zgodne z nauczaniem Kościoła, a więc katolickie.

Przytoczone tutaj teksty dokumentów soborowych określają zakres wychowania religijnego. Wskazują też, że w wychowaniu religijnym ogromne znaczenie ma osobisty przykład rodziców. Rodzice mają obowiązek sumiennego wychowania religijnego swoich dzieci. Ten obowiązek winni oni spełniać przede wszystkim osobiście. Korzystając zaś z pomocy innych instytucji, np. szkoły, zobowiązani są zadbać, aby instytucje te wychowywały ich dzieci zgodnie z zasadami chrześcijańskimi. Na rodzicach chrześcijańskich ciąży obowiązek przekazywania dzieciom prawd wiary, zasad postępowania religijno-moralnego, wdrażanie do apostołstwa oraz praktykowanie dobrych uczynków. Szkoda, że w końcowych dokumentach Soboru nie poruszono wyraźnie kwestii katechezy rodzinnej i współpracy rodziców z katechetami, o czym była mowa w schematach soborowych. Podobnie sprawa ma się z trudnościami wychowania religijnego w tzw. małżeństwach mieszanych. Uprawniona zatem wydaje się uwaga, iż w końcowych dokumentach soborowych nie określono zbyt dokładnie zakresu wychowania, za które odpowiedzialni są rodzice. Bardziej precyzyjne i szczegółowe określenie tego obowiązku pozostawiono powszechnemu i partykularnemu prawu kanonicznemu.

## DIE WESENTLICHEN PFLICHTEN DER EHELEUTE LAUT BESCHLÜSSEN DES II. VATIKANISCHEN KONZILES

### ZUSAMMENFASSUNG

Die wesentlichen Pflichten der Eheleute gehen von Ehezwecken und wesentlichen Eigenschaften der Ehe hervor. Nach Aussagen der Beschlüsse des II. Vatikanischen Konziles gehen, von *bonum coniugum* folgende Pflichten der Eheleute hervor: Bildung der ehelichen Gemeinschaft, Intimleben, gegenseitige Hilfe und Heiligung der Eheleute. Von Zeugung der Nachkommenschaft hervorgehen: Pflicht der naturtreuen Zeugung der Kinder durch sexuelle Akten und Schutz jedes Kindes von seiner Konzeption. Pflicht der christlichen Erziehung bedeutet Pflicht der vollständigen Erziehung, aber besonders der moralischen, religiösen und sozialen Erziehung. Dokumente des II. Vatikanischen Konziles schildern auch die Formen der christlichen Erziehung und Recht der Eheleute auf subsidiäre Hilfe des Staates. Die Eltern sollen sich bemühen, damit in alle Schulen solche Erziehung wäre, die den Eltern und den christlichen Glaube entspricht.